

Ratzinger czyta Orwella

Autor tekstu: **Maciej Psyk**

Zmiana znaczenia słów dla korzyści ideologicznych nie jest pomysłem nowym. Opisał ją jako „nowomowę” George Orwell w antyutopijnym „Roku 1984”. W opisanym totalitarnym państwie urzędnicy zastępowali stare słowa nowymi przy których niemożliwy był już opór przeciwko władzy, ponieważ nie istniały słowa na oddanie sprzeciwu i nieprawomyślnego myślenia czyli „myślozbrodni”.

W III RP zgodnie z zaleceniami Orwella zastąpiono neutralne terminy, zwłaszcza medyczne, nacechowanymi ideologicznie. I tak zamiast aborcji mamy „zabijanie dzieci nienarodzonych”, zamiast walki o prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego – „walkę o prawo do zabicia swojego dziecka”, zamiast eutanazji – „zabijanie emerytów”, zamiast świeckiej demokracji – „cywilizację śmierci” a zamiast „Jego Świątobliwości” – „Ojca Świętego”.

Okazuje się, że zmiana języka to łakomy kąsek także dla Watykanu. Podczas wizyty apostolskiej we Francji (notabene, w Polsce niesłusznie nazywanych pielgrzymkami!) Benedykt XVI osiągnął wielki sukces skłaniając prezydenta Sarkozy'ego do żonglerki słowem „laïcité” (świeckość). Stojąc przy ewidentnie ukontentowanym papieżu wymienił korzyści jakie „**pozytywna świeckość**” może odnieść z „szerszego otwarcia na religie”. Termin ten ukuł sam Ratzinger w 2005 roku jeszcze jako kardynał. Od tego czasu termin ten wszedł do publicznej debaty jako koń trojański Watykanu. Kościół wie, że zniesienie francuskiej ustawy o rozdziale kościołów od państwa z 1905 roku jest niemożliwe. Od kilku lat mówi się więc o „adaptacji”. „Pozytywna świeckość” Ratzingera jest sposobem na ominięcie zapisów ustawy bez jej zmiany.

Po raz pierwszy francuski prezydent użył tego sformułowania w grudniu 2007 roku podczas wizyty w Watykanie. Podczas wizyty papieża finansowanej ze środków publicznych słowa te padły z ust prezydenta w Paryżu. Francuska lewica obawia się, że przechodząc „od słów do czynów” prezydent dokona demontażu tego kamienia węgielnego ustroju państwa. Obrońcy ustawy wskazują, że skoro – zdaniem papieża i prezydenta – istnieje świeckość „pozytywna” (dobra) musi istnieć „negatywna” (zła) od której Francja musiałaby odejść. To zaś, co musiałoby kryć się pod terminem „pozytywna świeckość” jest po prostu jej brakiem. Tym bardziej, że uczynienie wyłomu od prostej zasady przeniosłoby relacje państwa z Kościołem na długą i trudną do zdefiniowania płaszczyznę na której możliwe byłyby daleko idące ustępstwa państwa a którą polska konstytucja określa mętnym określeniem „wzajemnej autonomii”.

Francuski prezydent wykonuje więc rolę wymyśloną i powierzoną mu przez papieża. Z okazji wizyty jego osobisty sekretarz w wywiadzie dla katolickiej gazety „La Croix” powiedział: „Papież oczekuje od Sarkozy'ego przeniesienia tej idei na grunt ustaw”. Machiavelli byłby pod wrażeniem.

Na podstawie: [The Pope's plot](#)

SkoQ.pl

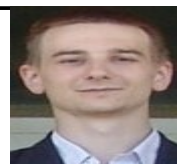


Zobacz także te strony:

[W usta bez namysłu, czyli mówienie polityczne](#)

Maciej Psyk

Publicysta, dziennikarz. Z urodzenia śląszczanin. Ukończył politologię na Uniwersytecie Szczecińskim. Od 2005 mieszka w Wielkiej Brytanii. Członek-założyciel Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów oraz członek British



Humanist Association i afiliowanego Ealing Humanist Association.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 22-09-2008)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6089) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6089>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl